

Gazetka Szkolna Europejskiego Gimnazjum Językowego z oddziałami dwujęzycznymi im. Unii Europejskiej w Radomiu

SLOGAN

Numer 4 2012/2013



KALENDARIUM MARZEC/KWIECIEŃ



Dzień Kobiet 08.03.2013



Koncert poetycki „Zauroczenia”



Kiermasz świąteczny 18.03.2013



V Radomski Festiwal Nauki



Dni Kultury Francja 25.03.2013



Wielkanocne Jajeczko 27.03.2013



VI Konkurs Czytelniczy 8.03.2013



Warsztaty 20.04.2013

W TYM NUMERZE:

Ananasy z EGJ / School's scamps 2

Listy z podróży/ Journey diaries 2

Muzyka dla Ciebie/ Music for you 3

Szkoła z mocą 4

Opowieści historyczne /Stories from the past 4

Marzenia do spełnienia/ Dreams to come true 5

Recenzje/Reviews 6

Ananasy z EGJ /School's scamps

Daniel Snyder - gra na gitarze od sześciu lat, jego ulubione zespoły muzyczne to: Guns N'Roses, ZZTop oraz Gary Moore. Ulubiony przedmiot szkolny to matematyka.

Jakub Szpakowski - słucha każdego rodzaju muzyki. Jego talent to gra na pianinie, a jego pasją są komputery. Od czwartego roku życia gra w tenisa ziemnego i stołowego.

Rafał Orzel - interesuje się komputerami i sportem. Jest uzdolniony plastycznie. Słucha muzyki rockowej, a jego ulubiony zespół to Sabaton. Myśli o zawodzie informatyka lub lekarza.

Igor Hernik - ulubiony przedmiot to W-F. Jego zainteresowania to ASG i koszykówka. Słucha hip-hop'u. W przyszłości chciałby zostać żołnierzem.

Szymon Moczyński - słucha rap'u i pop'u. Marzy o zostaniu pilotem, a w wolnym czasie lubi oglądać telewizję lub grać w siatkówkę.

Magda Czyżewska - słucha każdego rodzaju muzyki. Jej ulubiony sport to tenis, który jest zarówno jej pasją. W przyszłości chce zostać weterynarzem i założyć własne schronisko, gdyż kocha zwierzęta.

Jagoda Tyczyńska - wolne chwile chętnie spędza z przyjaciółmi wygłupiając się. Jej ulubiony przedmiot to angielski. Chciałaby mieć w posiadaniu sowę.

Gabriela Ptaszyńska i Aleksandra Boruta - ich hobby to nagrywanie filmów na youtube'a, fotografia oraz pozowanie do zdjęć. Nie ograniczają się do jednego gatunku muzycznego. Są osobami bardzo tolerancyjnymi. Plany

na przyszłość: sława, pieniądze i wielka kariera. Ich motto życiowe to „Jeżeli nikt Cię jeszcze nie skrytykował, to prawdopodobnie nie odniślesz sukcesu”.

Daria (Kajetan) Duda - słucha rock'a i metal'u, a jej/go ulubiony zespół to Iron Maiden. Lubi filozofię i historię.



Klasa 2A*bi*

Listy z podróży/Journey diaries

Dominik Soliński 1*bbi*

22.08.2013

Drogi Antku

Wiem, że pisanie listów może wydawać się staromodne i trochę bezsensowne, ale ja lubię tę formę rozmowy. Szkoda, że te ciepłe i miłe wakacje już się kończą i mam nadzieję, że cieszysz się powrotem do szkoły, gdzie będziemy uczyć się w drugiej klasie.

Ja w tym roku wyjechałem z rodziną do Ameryki Południowej, a konkretnie do Chile. Pewnie pamiętasz naszą prezentację dotyczącą tego pięknego kraju. Uwierz mi, że naprawdę warto tam pojechać, choćby po to, by poznać tamtejszych ludzi i ich zwyczaje. Jest tam wielu katolików, ale również: zielonoświątkowców, mormonów, czy Świadków Jehowy. Ludzie są tam mili i przyjaźnie nastawieni. Chętnie rozmawiają o polityce, tańczą, czy śpiewają. Stolicą jest Santiago de Chile. Zwykle tubylcy mówią tam w języku hiszpańskim. Państwo to rozciąga się wzdłuż wybrzeża o długości ponad czterech tysięcy kilometrów!

Gdy wylądowaliśmy samolotem na peruwiańskim lotnisku razem z innymi towarzyszami podróży, nasz nieduży bus już czekał. Podróż zaczęliśmy od słynnego machu Picchu. Jadąc w stronę Chile, mieliśmy okazję zwiedzać inne piękne, stare i nowe atrakcje, jakie oferowało nam to państwo. Nie pamiętam, kiedy przekroczyliśmy granicę, ale zmianę dało się wyczuć. Czasem ro-

biliśmy przystanki, aby oglądać wspaniałe nadmorski widoki lub przez cały dzień wylegiwali się na plażach. Jechaliśmy tylko w nocy, kiedy było chłodno i ciemno, aby za dnia móc zwiedzać kolejne zabytki. Odwiedziliśmy takie miasta jak: La Serenie, Valparaiso, czy stolicę kraju Santiago de Chile. Można było się tam czuć niczym w Europie. Ulice oraz budynki były zadbane i czyste, a zabytki odnowione. W miarę kiedy jechaliśmy wzdłuż Chile, miałem szansę zaobserwować ogromne zróżnicowanie terenu. Jest to najdłuższy kraj na świecie, więc występuje tam duża różnica klimatyczna.

Poznałem tam moich kolegów Janka i Marcina. Przylecieli z Rzeszna. W Chile byli pierwszy raz. Trzeciego dnia obydwaj złapali kaszel, ale podróż uważają za udaną, choć w planie wycieczki nie było Wysp Wielkanocnych, które bardzo chcieli zobaczyć. Niestety musieliśmy się rozstać, ale mam nadzieję, że jeszcze się spotkamy

Wizytę w Chile zakończyliśmy na południu kraju, gdzie wylecieliśmy z powrotem do stolicy Polski. Stamtąd każdy z naszych towarzyszy wyjechał do swojego domu. Musisz mi koniecznie napisać, jak minęły Twoje wakacje. Resztę mojego wolnego czasu spędziłem spotykając się z kolegami oraz u babci. Pod koniec sierpnia zrobiliśmy jeszcze małą wycieczkę do Torunia. Więcej opowiem Ci w szkole. Do zobaczenia 1 września.

Pozdrawiam Dominik

Muzyka dla Ciebie/Music for you

Nirvana

Prekursorzy alternatywnego amerykańskiego rocka zwanego grungem, grupa, która zepchnęła ze szczytów list przebojów album Michaela Jacksona „Dangerous”. Ikona pop kultury, tragiczny głos pokolenia - Nirvana.

"Dziękuję wam wszystkim z głębi mojego palącego żołądka za listy i troskę w ciągu ostatnich lat. Jestem zbyt nieodpowiedzialnym, ponurym koleśkiem. Nie ma już we mnie pasji, więc pamiętajcie: lepiej spłonąć niż się wypalić" - to słowa z pożegnalnego listu Kurta Cobaina, jaki znaleziono przy nim po jego samobójczej śmierci 5 kwietnia 1994 roku. Ta tragedia wstrząsnęła zarówno fanami, jak i światem muzycznym. Skończył jak Jimi Hendrix, Janis Joplin, Jim Morrison.... "mówiłam mu, żeby nie wstępował do tego głupiego klubu" - tak powiedziała jego matka Wendy. Jak oni wszyscy miał tylko 27 lat.

Wielki muzyczny talent, charakterystyczny wokal, a w szczególności niesamowity dar do pisania tekstów to z pewnością atuty szczególnie wyróżniające lidera grupy Nirvana Kurta Cobaina.

Urodził się 20 lutego 1967 roku w miasteczku Aberdeen na głębokiej prowincji. Od dziecka wykazywał zainteresowanie muzyką. Grał na gitarze i perkusji. Wczesne inspiracje czerpał również z płytoteki swojego ojca, gdzie odkrywał płyty Kiss, Aerosmith czy Led Zeppelin. Jednakże jego największymi muzycznymi inspiracjami były zespoły Black Sabbath i The Beatles.

Gdy miał 8 lat jego rodzice rozwiódli się, co miało destrukcyjny wpływ na jego psychikę. Nie

mógł znaleźć akceptacji wśród rówieśników, izolował się. Był po prostu inny.

Zafascynowany lokalnym zespołem grungowym Melvins zaczął uczestniczyć w próbach i jeździć z grupą jako techniczny. W 1985 założył swój pierwszy skład i nagrał pierwsze demo "Fecal Matter", które pokazał Kristowi Novoselicowi. Ten, zafascynowany brzmieniem, zaproponował założenie zespołu i przeprowadzkę



do Olympii, gdzie funkcjonowała scena muzyczna oraz rozgłośnia radio. Zespół długo nie miał zarówno stałego perkusisty, jak i nazwy. Występowali między innymi jako Skid Row czy Ted Ed Fred. W 1988 skład nagrał pierwszą demówkę i ostatecznie zmienił nazwę na Nirvana oraz nakładem nowopowstałej wytwórni Sub Pop ukazał się pierwszy singiel Love Buzz (zaledwie 1000 egzemplarzy), a rok później ukazał się debiutancki album Nirwany - „Bleach”. Był to jednak początek drogi na szczyt. Jeszcze na nagrania multiplatyny Nevermind muzycy jechali starym Datsunem, którego Kurt dostał za darmo od przypadkowej starszej pani.

Dzięki wydanemu w 1991 roku albumowi Nevermind Nirvana z podziemnej, pozbawionej pieniędzy kapeli stała się gwiazdą rocka oraz muzyki popularnej. Umacniająca się pozycja zespołu zaczęła nawet zagrażać muzycznemu imperium Guns N' Roses. Jednak członkowie grupy nie odczuli

sukcesu. Przytłoczyły ich sława i pieniądze. Lider zaczął popadać w uzależnienia. Zespół zaczął staczać się na dno. Podobnie jak wcześniej Axl Rose, Kurt domagał się największych zysków dla siebie, co spotkało się z ostrym sprzeciwem reszty grupy. Stał się samotnikiem. Problemy grupy narastały.

„Nigdy nie uznawałem sprzętu muzycznego za świętość”

Te słowa nabierały coraz większego znaczenia wraz z kolejnymi niszczyielskimi pokazami Kurta, na których cierpiały nie tylko gitary, ale także wzmacniacze i inny sprzęt. Miał jednak swoich „ulubieńców”, a zwłaszcza gitarę Fender Jaguar. Jednak większość sprzętu nie ostała się zbyt długo, gitary najczęściej kończyły roztrzaskane na scenie podczas niszczycielskiego show. Ostatnią gitarą Cobaina był przysłany mu tuż przed śmiercią Fender Telecaster.

„Nie wchodź do klubu 27”

Ostatnie dni życia Kurta upłynęły na poszukiwaniu narkotyków i broni. Zapisał się na odwyk, ale uciekł już następnego dnia. Na nazwisko przyjaciela

kupił strzelbę, twierdząc, że jest mu potrzebna do obrony. Wrócił do Seattle i 5 kwietnia, w szklarni przed swoim domem, odebrał sobie życie. W jego krwi krążyła duża dawka heroiny. Gdy fani usłyszeli o tragedii, zorganizowali czuwanie z udziałem kilkunastu tysięcy osób. Kurt stał się częścią popkulturowego mitu. Jego koledzy z zespołu potwierdzili zawieszenie działalności, gdy oświadczyli w 2009 roku: „Nie ukażą się żadne nowe nagrania Nirwany. Jest tylko wideo”. Nirvana była tym rodzajem zespołu, w którym nie da się zastąpić nikogo.

„Wielki muzyczny talent, charakterystyczny wokal, a w szczególności niesamowity dar do pisania tekstów to z pewnością atuty szczególnie wyróżniające lidera grupy Nirvana Kurta Cobaina..”

Jakub Leszczyński klasa 1Bbi

Wywiady/Interviews

Mikołaj Makowski 1bbi

Wywiad z Katarzyną Skrzypek

- Witaj Kasiu, ostatnio ty, oraz Natalia Skrok z klasy I Abde stałyście się dumą naszej szkoły. Mia-nowicie zajęłyście wysokie miejsca w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Transplantacja – jestem na tak”. Powiedz mi, czy spodziewałaś się takich rezultatów?

- Oczywiście, że nie. Zrobiłam tę pracę, ponieważ zależało mi na dobrej ocenie z plastyki. Nawet nie myślałam, że pani Izabella Mosańska wyśle tę pracę na konkurs.

- Nie bądź taka skromna. Praca była wspaniała. A skąd wziął się pomysł wykorzystania do plakatu planszy z gry „Operacja”?

- Szczerze? Po prostu sprzątałam w pokoju, i zamiatając szafki, w jednej z szuflad zauważyłam grę, a pomysł nasunął się natychmiast. Nawet nie kończąc sprzątać, pobiegłam po piórnik i zaczęłam pracę. Trochę musiałam nagłowić się nad napisami, ale po jakimś czasie myśli się wyklarowały i miałam w głowie gotowy projekt.

- Dobrze, a jak było na wręczeniu nagród? Bałaś się, wstydyłaś, czy dzielnie nie pokazywałaś po sobie nic?

- Tak naprawdę, to cały czas czułam się jakbym miała duszę na ramieniu, a w gardle wielką gulę. Na szczęście pani Beata Opalka przez cały czas była razem z nami i nas wspierała, a

ludzie byli mili i przyjaźnie nastawieni. Nikt się nie chwalił ani nie wywyższał. Albo wszyscy byli tak zdenerwowani jak ja...

- A czy to był pierwszy taki sukces na skalę krajową?

„SAMA CHĘTNIE W
DOMU MALUJĘ,
MAM NAWET
WŁASNĄ, JAK NA
RAZIE SKROMNĄ
PRACOWNIĘ, GDZIE
SPĘDZAM KAŻDĄ
WOLNĄ CHWILĘ. ”.

- Tak, moja poprzednia szkoła nie brała udziału w tego typu konkursach. Owszem, kiedyś zdobyłam kilka nagród w konkursach międzyszkolnych, ale nie było to nic szczególnego.

- Planujesz dalsze zwycięstwa na tym gruncie?

- Nie wiem... jeśli mi się poszczęści w czasie kolejnego sprzątnia, może będę liczyła na jakąś nagrodę w kolejnym konkursie, lecz na razie o tym nie myślę. Wolę zająć się nauką, niedługo egzaminy, koniec roku szkolnego i jeszcze inne obowiązki.

- Niestety doskonale cię rozumiem, a mam pytanie co do ocen i szkoły.

- Słucham.

- Jak się uczysz?

- Cóż, nie mogę narzekać, wiadomo, od czasu do czasu noga się powinie, ale nie jest źle. Oczywiście za niektórymi przedmiotami nie przepadam, ale jakoś sobie radzę.

- Czy plastyka zajmuje miejsce na liście twoich ulubionych przedmiotów?

- Tak, plastyka jest chyba moim ulubionym przedmiotem.

- Dlaczego?

- Głównie dlatego, że sama chętnie w domu maluję, mam nawet własną, jak na razie skromną pracownię, gdzie

spędzam każdą wolną chwilę. Poza tym mam dobre dogaduje się z panią Mosańską, jeśli poproszę to udzieli mi rady, w potrzebie pomoże.

- A jak ci się układa z innymi nauczycielami?

- Też nie najgorzej. Ze wszystkimi można się porozumieć, tylko trzeba wiedzieć jak, a przede wszystkim ich szanować, wtedy oni będą nas szanować i będą bardziej wyrozumiali.

- Wróćmy jednak do właściwego tematu, a konkretniej do malowania. Masz talent, nie zaprzeczaj, ale czy zamierzasz go potem wykorzystać w pracy zarobkowej? Albo kształcić się w tym kierunku?

- Nad tym jeszcze nie myślałam, w końcu mam jeszcze trochę czasu na podjęcie tej decyzji, ale jeśli nie znajdę innego powalania, to myślę, że tak. Jeśli będę się rozwijać, powiększać swoją kolekcję, może się to uda. W końcu na sztuce da się nieźle zarobić.

- Prawda. Mam nadzieję, że ci się powiedzie. Dziękuję za wywiad i wyczerpujące odpowiedzi. Wszystkiego dobrego i dalszych sukcesów.

- Proszę bardzo. Wzajemnie.

Przeprowadził: Mikołaj Makowski

Opowieści historyczne

Wielcy ludzie średniowiecza

Jak wiemy, ludy słowiańskie słyną zarówno z wielkiej siły, jak i wielkiego serca. W Polsce możemy pochwalić się prawdziwymi siłaczami jak Pudzian, czy Majewski, ale oni nie byli pierwszymi Polakami o takiej krzepie. U nich jest to wynik wieloletnich ćwiczeń fizycznych, a poniżej podaję przykłady dwóch sławetnych rycerzy, którzy swą moc zawdzięczali wyłącznie swoim przodkom...

- Staszko Ciołek żył w pierwszej połowie XIV wieku i odznaczał się ogromną siłą. Oto kilka faktów z jego życia:

- „chwyciwszy w garść świeży kolek sok z niego wyciskał”

- kiedy król Kazimierz gościł u cesarza Karola, cesarz przechwalał się, że jeden z jego ludzi jest taki silny, że udusi

niedźwiedzie pod rząd. Król, aby wyjść z tego bez uszczerbku na honorze, powiedział, że jego człowiek pokona tego mocarza. Doszło do starcia, a po stronie polskiej wystąpił Staszko Ciołek. Kiedy obaj zwarli się w walce, Staszko objął napastnika i pokruszył mu kręgosłup.

- w Ostrołęce sam wniósł na szczyt wieży kościelnej dzwon, którego nie mogło podnieść 30 ludzi (czyli dzwon mógł ważyć prawie dwie tony!)

Ciołek dosłownie oznacza ciele, lecz w dzisiejszych czasach oznacza osobę głupią, niedorozwiniętą, co mogło się wziąć właśnie od naszego „byka”, który, mimo że nieprzeciętnie silny, to jednak niewykształcony i niezbyt rozgarnięty.

- Mikołaj Powała z Taczewa – pewne podanie głosi, iż w czasie jednego z turniejów w Burgundii, po pierwszej szarży z kopiami, chwycił przeciwnika wyciągając go z siodła, a następnie podrzucił w górę „na wysokość kopii

byli ubrani w zbroje ważące po około 25 kg każda. W „Krzyżakach” Sienkiewicza jest też wzmianka o tym, że w czasie uczty na zamku malborskim podniósł ze stołu tasak i zwinął go w trąbkę. Ile w tym prawdy, nie wiadomo, ale nawet jeśli to tylko mit, to daje do myślenia o jego sile.

Jak widać, Polacy zawsze byli znani jako najmocniejsi ludzie na świecie, a Zawisza Czarny z Grabowa był najlepszym na świecie rycerzem, wzorem honorowego postępowania i uczciwości. Radomianie mogą zarówno jego, jak i Mikołaja Powałę za swoją dumę regionalną, ponieważ obaj pochodzili z okolic tego miasta. Miejmy nadzieję, że kolejnym pokoleniom trafią się tacy ludzie.

Mikołaj Makowski kl. I Bbi

Marzenia do spełnienia/ Dreams to come true

Antoni Wysocki 1bbi

Kajetan Kostrzewski ma 14 lat. Jest uczniem pierwszej klasy Europejskiego Gimnazjum Językowego w Radomiu. Ma starsze siostry i brata.

Od najmłodszych lat interesuje się muzyką rockową i metalem. Lubi ostre brzmienie. Gra na basie. Pierwszy utwór, którego się nauczył to „Smoke on Water”. Muzyka tak wciągnęła Kajetana, że został członkiem zespołu „Sprzedam Opla”. Na próbach szlifuje swój talent. Ma dwie gitary. Najchętniej gra na „Ibanezie”.

Przynajmniej raz w miesiącu bierze udział w koncer-

tach. Dzień bez gitary to dla Kajetana stracony dzień. Często jego gra rozbrzmiewa na akademiach szkolnych.

„PRZYNAJMNIEJ
RAZ W MIESIĄCU
BIERZE UDZIAŁ
W KONCERTACH.
DZIEŃ BEZ
GITARY TO DLA
KAJETANA
STRACONY
DZIEŃ. ”.

Kajetan interesuje się również motoryzacją. Marzy o szybkim aucie i udziale w rajdach. Zapytany o plany na przyszłość nie precyzuje ich dokładnie. To jeszcze wszystko przede mną – mówi.

Prawdopodobnie to muzyka wypełni jego przyszłe życie. Marzeniem Kajtka jest kariera muzyczna i udział w ciekawych występach estradowych.

Na co dzień Kajetan jest koleżeński, sympatyczny i z poczuciem humoru. Jest lubiany przez kolegów i nauczycieli. Czasami jest o nim głośno.

NIETOLERANCJA I STEREOTYPY

Nieraz słyszałeś stwierdzenie, że chłopak w kolorowych spodniach i włosach z grzywką jest gejem lub osoby słuchające muzyki metalowej to sataniści. Codziennie słyszysz niedorzeczne stereotypy. Czy jest sposób na zwalczanie nietolerancji i pozbycie się stereotypów?

Jakaś dziewczyna idąca ulicą ma umalowane oczy, usta, ma wypudrowaną twarz. Myślisz sobie, że jest „sztuczna”. Przecież to jej sprawa, jak się maluje, nie powinniśmy się tym interesować, a tym bardziej obrażać jej, co robi większość społeczeństwa. Innym przykładem jest chłopak w kolorowych, obcisłych spodniach. Na myśl przychodzi słowo „gej”. Dlaczego? Codziennie słyszemy, jak ktoś kogoś obraża, obgaduje, czytamy różne

„CODZIENNIE SŁYSZYMY, JAK KTOŚ KOGOŚ OBRAŻA, OBGADUJE, CZYTAMY RÓŻNE GŁUPSTWA M.IN. NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH.”.

wpisy. Długość? Codziennie słyszemy, jak ktoś kogoś obraża, obgaduje, czytamy różne

głupstwa m.in. na portalach społecznościowych. Jest to zachowanie typowe dla młodzieży.

Czy wszystkie blondynki są tępe? Czy każdy „dres” jest alkoholikiem bluzgającym co drugie słowo? Czy każdy człowiek słuchający muzyki rock'owej lub metal'owej jest satanistą? Wszystkie powyższe to głupie stereotypy.

Innym problemem w naszych czasach jest nietolerancja. Dużo osób nie toleruje związków homoseksualnych. Pytanie: to ich związek? Nikt nie ma prawa obrażać homoseksualistów za to, że kochają. Nieważne, że jest to osoba tej samej płci, miłość to miłość. Zawsze trzeba postawić się w sytuacji drugiej osoby. Pewnie byłoby Ci przykro, gdyby wyśmiewali Twoją orientację.

Zwiększa się również liczba rasistów. Nie rozumiem, jak

można mieć pretensje do osób, które mają inny kolor skóry. To przecież tacy sami ludzie jak my, tylko, że mają ciemną skórę. Według mnie powinniśmy szanować i akceptować ludzi takich jakimi są.

Kolejnym przykładem nietolerancji jest muzyka, a raczej muzycy. Jedni słuchają One Direction, drudzy Slayer'a, trzeci Pezeta, czwarcu Borgore'a... Muzyka powinna łączyć ludzi, a nie ich poróżniać. Ważne jest, by trafiła w serca słuchaczy.

Podsumowując: chodzi o to, by zdanie o innych zachować dla siebie. Najpierw trzeba pomyśleć, czy samemu jest się idealnym, dopiero potem oceniać innych. Zanim coś powiesz, zastanów się...

Sandra Nowak

„Bejbi Blues”

Katarzyna Rosłaniec wyreżyserowała film "Galerianki" (2006), za który została nominowana do nagrody Złota Kaczka, Nagrody Polskiego Kina Niezależnego im. Jana Machulskiego oraz otrzymała nagrodę Złote Lwy. Wyreżyserowała także "Bejbi Blues" (2012). W obu filmach była scenarzystką i montażystką.

Głównymi bohaterami "Bejbi Blues" są Natalia (Magdalena Berus) oraz jej chłopak Kuba (Nikodem Rozbicki) - nastolatki z problemem, którym było ich dziecko. Mama Natalii wyjeżdża rzekomo do Berlina w ramach poszukiwania pracy, dlatego też młodzi rodzice mają mieszkanie dla siebie. Para w tym czasie ciągle się kłóci. Głównym tego powodem jest niedojrzałość Kuby i bezradność wobec dziecka.

Pewnego dnia Ernest i Kuba przychodzą do domu z Martyną, która szuka noclegu na kilka dni. Natalia po namowach się zgadza. Dziewczyny zaprzyjaźniają

namawia nastoletnią matkę na imprezę, na której piją alkohol i biorą narkotyki. Ze względu na brak pieniędzy Natalia jest zmuszona poszukać pracy. Dostaje ją w sklepie z odzieżą "Blue Rabbit". Ale co zrobi z dzieckiem?

Muzyka, kostiumy aktorów oraz ich gra - wszystko było świetne. "Bejbi Blues" daje dużo do zrozumienia. Uczy nas i ostrzega przed pokusami takimi jak alkohol czy narkotyki. Pokazuje też jaką odpowiedzialnością jest posiadanie dziecka.

Film polecam zarówno dorosłym jak i młodzieży. Warto zapoznać się z motywami złego zachowania nastolatków. Daje on również wiele do myślenia.

Sandra Nowak

Przed egzaminem/ Before exam

Filip Starzomski 1bbi

W ramach zbliżającego się egzaminu semestralnego z matematyki oraz chemii, biologii, geografii, fizyki, które często określa się nazwą przedmioty przyrodnicze, war o choć trochę przypomnieć sobie materiał omawiany w tym semestrze podczas tych lekcji. Ja postaram się przybliżyć tematy fizyki oraz matematyki.

Pierwszym działem omawianym na matematyce były wyrażenia algebraiczne. Za pomocą wyrażeń algebraicznych zapisujemy różne zwroty matematyczne, wzory, twierdzenia oraz równania i nierówności, możemy podać kilka prostych przykładów: liczba o 6 mniejsza od s : $s-6$; iloczyn liczb a i b : ab ; suma liczb x i y : $x + y$; suma kątów w trójkącie wy-

nosi 180° : $\alpha + \beta + \gamma = 180^\circ$. Podstawowe wyrażenia, które są pojedynczymi liczbami, literami lub iloczynami liczb i liter, nazywamy jednomianami. Kolejnym działaniem były równania i nierówności. Równania służą do zapisywania i rozwiązywania wielu zagadnień i problemów z matematyki, fizyki oraz wielu innych dziedzin wiedzy. W równaniu może występować jedna, dwie lub więcej niewiadomych. Trzeci dział, który omawialiśmy na matematyce, to proporcje. Proporcja nazy-

wamy równość dwóch ilorazów. Proporcje tworzą cztery wielkości nazywane wyrazami proporcji; wyrazy skrajne i wyrazy środkowe. W każdej proporcji iloczyn wyrazów skrajnych jest równy iloczynowi wyrazów środkowych. Jeśli wraz ze wzrostem jednej wielkości, druga wielkość rośnie tyle samo razy, to mówimy, że wielkości te są wprost proporcjonalne. Jeśli wraz ze wzrostem jednej wielkości, druga wielkość maleje tyle samo razy, to mówimy, że wielkości są odwrotnie proporcjonalne. Ostatni dział, jaki omawialiśmy w tym semestrze, to symetrii. Jeżeli mówimy, że dane figury są symetryczne do siebie, to znaczy, że są swoimi odbiciami. Istnieje kilka rodzajów symetrii: symetria względem prostej, względem punktu oraz w układzie współrzędnych.

Działy, które w tym roku omawialiśmy na fizyce, to elementy hydrostatyki i aerostatyki oraz kinematyka. Dzięki lekcjom z działu o hydrostatyce i aerostatyce wiem, że parcie to nacisk cieczy lub gazu na daną powierzchnię, ciśnienie atmosferyczne to nacisk wywierany przez atmosferę na Ziemię, a teoria Pascala mówi, że ciśnienie wywierane z zewnątrz na ciecz

lub gaz jest w nich przekazywane jednakowo we wszystkich kierunkach. Dział kinematyki opowiada o względności ruchu. Możemy wyróżnić jednostajny prostoliniowy, w którym ciało pokonuje w jedynkowych odstępach czasu jednakowe odcinki drogi, a wielkości te są w tym ruchu proporcjonalne, niejednostajny oraz jednostajnie przyspieszony. W tym przykładzie prędkość rośnie wprost proporcjonalnie do czasu, a przyspieszenie na wartość stałą.

Kończąc tę małą powtórkę, polecam zajrzenie do książek oraz dokładne przeczytanie danych tematów zarówno z przedmiotów, które omówiłem jaki i z tych, których nie zdołałem z powodu limitu wyrazów. Owocnej nauki oraz powodzenia na egzaminie.

PIERWSZY SUKCES
Zdanie matury i egzaminów na studia

Nasi nauczyciele/Teacher's

PIERWSZY DZIEŃ W SZKOLE

Ciekawy

PIERWSZY PRZYJACIEL

Skromny, pomocny

PIERWSZY IDOL

Zbigniew Boniek

PIERWSZA WAŻNA KSIĄŻKA

Nad Niemnem

PIERWSZA RANDKA

Interesująca

PIERWSZY SUKCES

Zdanie matury i egzaminów na studia

PIERWSZA PORAŻKA

Utrata przyjaciela

MARZE, BY zwiedzić całą Europę samochodem.

Metrowiec

Sładniki :

Ciasto:

- 3 szklanki mąki
- 8 jajek
- 2 szklanki cukru
 - 20 łyżek oliwy
 - 16 łyżek wody
 - 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- 2 łyżki kakao

Krem:

- 1,5 szklanki mleka
- 0,5 szklanki cukru
- łyżka mąki ziemniaczanej
- łyżka mąki
- Cukier waniliowy
- Margaryna
- Polewa czekoladowa

Przygotowanie :

Żółtka ucieramy cukrem. Miksując, dodajemy wodę, oliwę, mąkę z proszkiem i pianę z białek. Ciasto dzielimy na 2 części, do jednej dodajemy kakao. Pieczemy w dwóch korytkach dł. 35 cm, studzimy. Składniki na krem (bez tłuszczu) gotujemy, zimne miksujemy z margaryną. Ciasta kroimy w plastry grubości 1 cm. Smarujemy kremem i skleamy na przemian plaster ciemny i jasny. Układamy w korytka, polewamy polewą. Kroimy na ukos.

Przygotowała Greta Nahapetyan Ibbi



Europejskie Gimnazjum Językowe

z oddziałami dwujęzycznymi

im. Unii Europejskiej w Radomiu

ul. Sienkiewicza 8

26-600 Radom

Redaktor naczelny

Mikołaj Makowski

Telefon/Faks

048 36350 75

JESTEŚMY W SIEI WEB!

WWW.GIMNAZJUMJEZYKOWE.RADOM.PL

*Jesteśmy szkołą przyszłości,
A przyszłość zaczyna się dziś.*